

Sygn. akt **III AUa 1313/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2022 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **J. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 22 września 2020 r. sygn. akt III U 1250/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że J. K. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 stycznia 2016r. do 30 września 2017r., a podstawa wymiaru składek wynosi „0” (zero),
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz J. K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz J. K. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Marta Sawińska

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) - (...) z dnia 7 października 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że J. K. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od dnia 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. i ustalił podstawę wymiaru składek w wysokości :

- za okres 01/2016 – 08/2016 na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie wypadkowe i Fundusz Pracy **2.433,00 zł**, na ubezpieczenie zdrowotne **16.053,00 zł**,
- za okres 09/2016 – 12/2016 na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie wypadkowe i Fundusz Pracy **2.433,00 zł**, na ubezpieczenie zdrowotne **12.842 zł** ,
- za okres 01/2017 – 06/2017 na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie wypadkowe i Fundusz Pracy **2.557,80 zł**, na ubezpieczenie zdrowotne **13.212,52 zł**,

- za okres 07/2017 – 09/2017 na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie wypadkowe i Fundusz Pracy **2.557,80 zł**, na ubezpieczenie zdrowotne **9.909,39 zł**,

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że na podstawie informacji z KRS i dokumentów dołączonych przez ubezpieczoną ustalił, że J. K. figuruje jako wspólnik jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością :

- od 21 sierpnia 2012 r. (...) Sp. ZOO,
- od 10 listopada 2012 r. do 4 sierpnia 2016 r. (...) Sp. z.o.o. w likwidacji ,
- od 22 listopada 2012 r. do 9 czerwca 2017 r. (...) Sp. z.o.o. ,
- od 01 września 2014 r. (...). ZOO .

Ponadto od 30 stycznia 2013 r. J. K. figuruje jako (...) SP. Z.O.O. Spółka Komandytowa.

W okresach bycia wspólnikiem w/w Spółek ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik w okresach :

- od 01 lutego 2011 r. do 30 czerwca 2015 r. przez płatnika (...) SP. Z.O.O.,
- od 01 lipca 2015 r. do 31.12.2015 r. oraz od 1.10.2017 r. do 31 lipca 2019 r. przez płatnika (...) SP. Z. O.O.,
- od 3 września 2018 r. do 31 grudnia 2018 r. przez płatnika składek (...) SP.Z.O.O.,
- od 1 sierpnia 2019 r. przez płatnika składek (...) SP. Z.O.O.

Na podstawie dokumentów przedłożonych w toku postępowania przez organem rentowym ustalono, że J. K. w dniu 18 grudnia 2014 r. dokonała zbycia jednego z posiadanych stu udziałów w spółkach (...) SP. Z.O.O., (...) SP. Z.O.O. oraz (...) SP. Z.O.O. na rzecz Ł. K.. Zdaniem organu rentowego posiadanie przez ubezpieczoną 99 udziałów w wyżej wymienionych spółkach nie spowodowało utraty statusu wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bowiem posiadanie 1 udziału przez Ł. K. powoduje , że udział w decyzjach zarządczych jest iluzoryczny.

Natomiast za okresy od 01 lipca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i od 1 sierpnia 2019 r. obowiązek ubezpieczenia zostanie ustalony po zakończeniu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszeń jako pracownika w spółkach(...) i (...) Zakład ustalił, że w okresach prowadzenia działalności gospodarczej J. K. spełniła warunki wyłączenia z obowiązku ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w okresach : od 21.08.2012 r. do 30.06.2015 r., od 1.10.2017 r. do 31.07.2019 r. z uwagi na jednoczesne zatrudnienie. Wobec powyższego J. K. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej podlegała obowiązkowi ubezpieczeń społecznych w okresach od 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. i zobowiązana była do deklarowania podstawy wymiaru składek w wysokości nie niższej niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. W przypadku składki na ubezpieczenie zdrowotne istnieje obowiązek opłacania składki od każdego rodzaju działalności. W konsekwencji w okresie od 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. J. K. była zobowiązana do deklarowania podstawy wymiaru w wysokości : od stycznia do sierpnia 2016 r. w pięciokrotnej wysokości, od września 2016 r. do czerwca 2017 r. w poczwórnej wysokości, od lipca 2017 r. do września 2017 r. w potrójnej wysokości.

Od powyższej decyzji J. K. wniosła odwołanie zarzucając decyzji błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu prawa materialnego tj. art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że większościowego wspólnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością należy uznać za wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Odwołująca domagała się zmiany decyzji i ustalenie , że nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumenty podniesione już wcześniej w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (punkt 1.), zasądzając od odwołującej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. K. była od dnia 21.08.2012 r. jedynym (...) Sp. z.o.o. Prezesem zarządu Spółki był mąż odwołującej Ł. K.. Głównym przedmiotem działalności tej Spółki było wynajmowanie samochodów oraz świadczenie usług programistycznych.

W dniu 18 grudnia 2014 r. ubezpieczona sprzedała Ł. K. z posiadanych przez siebie 100 udziałów 1 udział w Spółce (...) Sp. z.o.o. Wcześniej, w dniu 15.12.2014 r. uchwałą nr (...) Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników wyraziło zgodę na zbycie jednego udziału spośród 100 udziałów w kapitale zakładowym Spółki.

Od dnia 10 listopada 2012 r. J. K. była jedynym (...) Sp. z.o.o. , posiadała łącznie 100 udziałów o łącznej wysokości 5.000 zł. Prezesem zarządu Spółki był mąż odwołującej Ł. K.. Przedmiot działalności Spółki ujawniony w rejestrze sądowym był bardzo szeroki jednak Spółka zajmował się głównie podnajmem mieszkań, poszukiwaniem kwater dla pracowników i wynajmowaniem ich pracownikom. Od dnia 13.10.2015 r. Spółka (...). z.o.o jest w likwidacji, likwidatorem Spółki jest Ł. K., a likwidacja nie została jeszcze zakończona.

W dniu 04.08.2016 r. J. K. darowała swojemu mężowi Ł. K. do jego majątku osobistego 100 udziałów w przedmiotowej Spółce o wartości nominalnej 5.000 zł.

Od dnia 22.11.2012 r. J. K. była (...) Sp. z.o.o. z siedzibą w K.. Odwołująca posiadała łącznie 100 udziałów w Spółce i była jedynym wspólnikiem. Zarząd był jednoosobowy a prezesem zarządu Spółki był mąż odwołującej Ł. K., spółka ta prowadziła działalność związaną z pośrednictwem pracy.

W dniu 18 grudnia 2014 r. odwołująca sprzedała mężowi Ł. K. 1 udział w Spółce (...) Sp. z.o.o. za cenę 50 zł, natomiast nadal posiadała 99 udziałów w Spółce. W okresie od dnia 01 lipca 2015 r. do 31.12.2015 r. J. K. była zatrudniona w (...) Sp. z.o.o. jako pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalista ds. administracyjno – biurowych. W dniu 9 czerwca 2017 r. J. K. darowała Ł. K. 98 udziałów w Spółce (...) Sp. z.o.o. , a w dniu 13 czerwca 2017 r. darowała mężowi przysługujący jej jeden udział w Spółce (...) Sp. z.o.o. Tym samym z dniem 13.06.2017 r. Ł. K. był jedynym udziałowcem w przedmiotowej Spółce.

Od dnia 01.10.2017 r. J. K. została zatrudniona w (...) Sp. z.o.o. na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalista ds. sprzedaży , na 1/2 etatu z wynagrodzeniem w wysokości 2.500 zł, umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Od dnia 01 września 2014 r. ubezpieczona była jedynym (...) Sp. z.o.o. w K., przysługiwało jej 100 udziałów o wartości 5.000 zł. Zarząd Spółki był jednoosobowy , a prezesem zarządu był mąż odwołującej Ł. K.. Przedmiotem działalności Spółki była działalność agencji pracy tymczasowej. W dniu 18 grudnia 2014 r. odwołująca sprzedała Ł. K. 1 udział w spółce (...) Sp. z.o.o. o wartości nominalnej 50 zł, a Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników na powyższe wyraziło zgodę. Po sprzedaży jednego udziału J. K. nadal pozostawała właścicielką pozostałych 99 udziałów w spółce.

Ponadto odwołująca od dnia 30 stycznia 2013 r. jest jednym ze (...) Sp. z.o.o. Spółka Komandytowa z siedzibą w W.. Jak wynika z zapisów w KRS Nr (...) J. K. jest komandytariuszem , a wartość wniesionego przez nią wkładu i wysokość sumy komandytowej wynosi 100 zł.

Ubezpieczona była zatrudniona jako pracownik w spółce (...) Sp. z.o.o. w okresie od 01.02.2011 r. do 30.06.2015 r. jako specjalista ds. administracyjno biurowych.

We wszystkich wspomnianych wyżej spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością prezesem zarządu był mąż odwołującej Ł. K. i to on zarządzał działalnością Spółek, podejmował wszelkie decyzje. Mąż odwołującej przygotowywał też wszystkie dokumenty związane m.in. z podejmowaniem uchwał przez zgromadzenie wspólników, a odwołująca jedynie te dokumenty podpisywała. Ubezpieczona nie interesowała się wynikami finansowymi spółek, ani też prowadzoną przez Spółki działalnością. Wszystkie sprawy w jej imieniu załatwiał mąż.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się aktach ZUS oraz na podstawie zeznań świadka Ł. K. i zeznań odwołującej.

Treść dokumentów nie budziła wątpliwości co do swojej treści i nie była też kwestionowana przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu zeznania świadka Ł. K. w niewielkim stopniu okazały się przydatne do rozstrzygnięcia bowiem jego zeznania były chaotyczne, ogólnikowe a świadek wielu okoliczności nie pamiętał jednak Sąd dał wiarę tym zeznaniom w części w jakiej znalazły potwierdzenie w dokumentach. Natomiast zeznania odwołującej nie zasługiwały na uwzględnienie bowiem były niejasne, niespójne i nie odzwierciedlały pozycji jaką odwołująca w przedmiotowych spółkach zajmowała. Ubezpieczona nie potrafiła wyjaśnić czym zajmowały się spółki, nie pamiętała wielu istotnych szczegółów choćby dotyczących sprzedaży bądź darowizny przysługujących jej udziałów ani też okresów swojego zatrudnienia w tych spółkach. Z zeznań odwołującej wynika, że nie sporządzała żadnych dokumentów jako wspólnik spółek, nie podejmowała decyzji, podpisywała jedynie dokumenty przygotowane przez męża. Z tego powodu zeznania okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia i dokonując ustaleń w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił je tylko w znikomym zakresie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią **art. 6 ust. 1 pkt 5** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 266) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami ***prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobami z nimi współpracującymi***.

Jak wynika z treści **art. 12 ust. 1** ustawy osoby podlegające ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

W myśl przepisu **art. 8 ust. 6** ustawy ***za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się:***

1) osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, z wyjątkiem ust. 6a ;

2) twórcę i artystę;

3) osobę prowadzącą działalność w zakresie wolnego zawodu:

a) w rozumieniu przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne,

b) z której przychody są przychodami z działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych;

**4) wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej;**

5) osobę prowadzącą publiczną lub niepubliczną szkołę, inną formę wychowania przedszkolnego, placówkę lub ich zespół, na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2016 – Prawo oświatowe.

W świetle powołanych przepisów obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Potwierdzeniem powyższego poglądu będą argumenty szeroko przedstawione w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r. (I UZP 4/05, OSNP z 2006 r. nr 19-20, poz. 304) dotyczącej wspólników spółek osobowych, którzy również są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na mocy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Taki pogląd znajduje także potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2018 r. III AUa 1880/17, w którym stwierdzono, że podstawę do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej określonej w art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi samo posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie ma przy tym znaczenia, czy spółka faktycznie prowadzi działalność. Również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 26 kwietnia 2018 r. III AUa 562/17 stwierdził, że obowiązek ubezpieczenia społecznego wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tak więc aby powstał obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wystarczy sam fakt posiadania takiego statusu, nie jest natomiast niezbędne prowadzenie przez wspólnika działalności gospodarczej.

Podobnie jest w przypadku wspólnika spółki komandytowej. W wyroku z dnia 7 grudnia 2012 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wspólnik istniejącej spółki komandytowej przez przystąpienie do niej rozpoczyna prowadzenie działalności pozarolniczej podlegającej ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika wyłącznie z członkostwa w spółce prawa handlowego.

W przedmiotowej sprawie – jak wskazywał sąd - okolicznością sporną było to czy J. K. w okresie od 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu przepisu art. 8 ust. 6 ustawy, a konkretnie czy w tym czasie posiadała status wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub wspólnika spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. Nie było sporne, że we wskazanym okresie odwołująca nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z żadnego innego tytułu.

Z ustaleń Sądu wynikało, że w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do 30.09.2017 r. J. K. była wspólnikiem w następujących spółkach :

- (...) Sp. z.o.o. posiadając 99 udziałów ze 100,
- (...) Sp. z.o.o. posiadała 100 udziałów (całość) do dnia 03.08.2016 r. ( z dniem 4.08.2016 r. sprzedała wszystkie działy Ł. K.),
- (...) Sp. z.o.o. posiadała 99 ze 100 udziałów do dnia 08.06.2017 r. , (dniu 9.06.2017 r. darowała 98 udziałów swojemu mężowi Ł. K. , a w dniu 13.06.2017 r. 1 udział),
- (...) Sp. z.o.o. posiadała 99 udziałów.

Ponadto w tym okresie odwołująca była wspólnikiem (komandytariuszem) w spółce komandytowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa.

Odwołująca podnosiła w odwołaniu oraz w toku postępowania, że nie jest jedynym udziałowcem w żadnej ze spółek i powoływała się w tym zakresie na fakt zbycia w dniu 18.12.2014 r. 1 udziału w spółkach (...) Sp. z.o.o., (...) Sp. z.o.o. i (...) Sp. z.o.o. natomiast w Spółce komandytowej było trzech wspólników. W ocenie Sądu argumentacja przedstawiana przez odwołującą nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim odmiennie należy traktować status odwołującej w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inaczej w przypadku spółki komandytowej.

Jeśli chodzi o wspólnika spółki z.o.o. to podkreślano, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sytuacji, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny (99/100 do 1/100) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. akt II UK 177/09), bądź, gdy udziałowiec większościowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest „niemal jedynym wspólnikiem” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt IUK 8/11, OSNP 2012/17-18/223), to jest on osobą prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy w pełni podzielając prezentowane stanowisko, uznał, iż w ocenianym sporze mamy do czynienia z istnieniem „udziałowca iluzorycznego”. Ubezpieczoną w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji należy traktować jako jedynego (...) Sp. z.o.o., (...) Sp. z.o.o. (do dnia 04.08.2016 r.) (...) Sp. z.o.o. (do dnia 08.09.2017 r.) i (...) Sp. z.o.o. gdyż mimo, iż formalnie pozostawała ona udziałowcem większościowym (99/100), to jej mąż Ł. K. , jako udziałowiec mniejszościowy pozostawał udziałowcem iluzorycznym (1/100). Zatem z perspektywy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej tego rodzaju spółki we wskazanych okresach należy traktować jako spółki jednoosobowe. Tym samym więc stwierdzić należy, że w okresie od 01 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. zaszły przesłanki do objęcia odwołującej obowiązku ubezpieczeniem społecznym bowiem w tym czasie była wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W spornym okresie ubezpieczona była także wspólnikiem spółki komandytowej. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na gruncie przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych uważa się także wspólnika spółki komandytowej, przy czym nie ma tu warunku by był to jedyny wspólnik takiej spółki. W wyroku z 13.9.2010 r. (II UK 82/10, OSNP Nr 1-2/2012, poz. 21) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym podlega każdy będący osobą fizyczną wspólnik spółki komandytowej związanej w celu prowadzenia działalności gospodarczej i prowadzącej taką działalność. Fragment uzasadnienia tego wyroku, w którym SN stwierdził, że „podleganie przez wspólnika spółki komandytowej ubezpieczeniem społecznym w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności pozarolniczej do dnia zaprzestania jej wykonywania należy odnosić do statusu wspólnika w spółce prowadzącej (wykonującej) działalność gospodarczą, a nie do faktycznego uczestniczenia w działalności przedsiębiorstwa” należy interpretować w powiązaniu z określeniem chwili, w której komandytariusz staje się wspólnikiem, bez powiązania jego statusu ze statusem przedsiębiorcy, którym jest spółka. W tym przedmiocie Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba przystępująca w charakterze komandytariusza do prowadzącej już działalność spółki komandytowej podlega obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym od dnia złożenia notarialnego oświadczenia o przystąpieniu do spółki (por. wyroki SN z 7.3.2012 r., II UK 18/12; z 23.10.2012 r., II UK 75/12).

Odwołująca jest wspólnikiem (komandytariuszem) spółki komandytowej od dnia 30.01.2013 r. (data zarejestrowania w KRS) , spółka nadal figuruje w rejestrze sądowym , a odwołująca nie wykazała by Spółka ta zaprzestała prowadzenia działalności. Z tytułu więc posiadania statusu wspólnika spółka komandytowej także istnieje podstawa do objęcia odwołującej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Zgodnie z treścią **art. 18 ust. 8** ustawy „systemowej” podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 (tj. osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą), stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Jeśli chodzi o ubezpieczenie zdrowotne to zasady podlegania temu ubezpieczeniu regulują przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. , poz. 1398). Zgodnie z treścią **art. 66 ust. 1 pkt 1 c** tej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi , które są m.in. osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą z wyłączeniem osób, które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej, na podstawie przepisów z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców lub przepisów o ubezpieczeniach społecznych lub ubezpieczeniu społecznym rolników. W świetle przepisu **art. 81 ust. 2** powyższej ustawy podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku,

ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski". Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

W świetle przepisu **art. 82 ust. 3** ustawy jeżeli ubezpieczony prowadzący działalność §1 k.p.c. ust. 5, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana odrębnie od każdego rodzaju działalności, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z ust. 4 jeżeli ubezpieczony prowadzący działalność pozarolniczą uzyskuje przychody z więcej niż jednej spółki w ramach tego samego rodzaju działalności, o której mowa w ust. 5 pkt 1-5, składka na ubezpieczenie zdrowotne opłacana jest odrębnie od każdej prowadzonej spółki.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy ustalił także wysokość podstawy wymiaru składek za okres od stycznia 2016 r. do września 2017 r. zgodnie z powołanymi przepisami, uwzględniając fakt posiadania przez odwołującą faktycznie statusu większościowego wspólnika w kilku spółkach oraz statusu wspólnika spółki komandytowej, co miało wpływ na wysokość podstawy wymiaru składek gdyż jest ona opłacana od każdej ze spółek.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie i orzekł jak w punkcie 1 wyroku. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 kpc w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Apelację od powołanego orzeczenia wywiodła J. K., domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie, że nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 stycznia 2016 r. do 30 września 2017 r. przy zasądzeniu od strony pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Zarzuty apelacji objęły:

-naruszenie art.233§1 k.p.c. przez uznanie, że odwołująca pełniła rolę wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., podczas gdy z postępowania dowodowego wynika, że były to spółki wieloosobowe, a ponadto pominięcie zeznań Ł. K. na okoliczność, że spółka (...) sp. z o.o. sp.k. zaprzestała prowadzenia działalności operacyjnej i gospodarczej od 2016 r. podobnie jak spółka (...) sp. z o.o.

-naruszenie art.8 ust.6 pkt 4 w związku z art.13 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że za osobę prowadzącą działalność gospodarczą uważa się także wspólnika wieloosobowej spółki z o.o. co rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego,

-naruszenie art. 66 ust.1 pkt1c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wspólnik wieloosobowej spółki z o.o. podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany organ rentowy wniósł o jej oddalenie, przy zasądzeniu na jego rzecz od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja J. K. zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w zasadniczej części akceptuje ustalenia stanu faktycznego dokonane na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, co czyni zbędnym ponowne ich w tym miejscu przywoływanie. Co do zarzutu przekroczenia granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów w zakresie zeznań Ł. K. w części wskazanej w apelacji, zostanie on oceniony w dalszej części uzasadnienia.

Zasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego opisane w środku zaskarżenia.

Na wstępie tej części rozważań Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że brzmienie zarówno przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, jak i art. 151 § 1 i art. 156 k.s.h., jest jasne i jednoznaczne, gdy chodzi o ich zakres zastosowania (hipotezę). Wskazany przepis ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazuje jako adresata wspólnika **jednoosobowej** spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a spółką taką – jak wynika z powołanych przepisów Kodeksu spółek handlowych – jest spółka założona przed **jedną** osobą, w której **jedyny** wspólnik wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników zgodnie z przepisami działu I tytułu III k.s.h. Jeżeli natomiast językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą clara non sunt interpretanda - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Dopiero gdy wykładnia językowa nie jest w stanie rozstrzygnąć wszystkich wątpliwości interpretacyjnych, należy stosować wykładnię systemową i funkcjonalną – ale potrzeba taka nie zachodziła w sprawie niniejszej.

Godzi się zauważyć w tym miejscu, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego konstrukcji jednoosobowej spółki kapitałowej było rezultatem poszukiwania formy prawnej umożliwiającej ograniczenie odpowiedzialności osobistej przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobowo działalność gospodarczą. Możliwość zawiązania spółki z o.o. przez jedną osobę w Kodeksie handlowym została wprowadzona przez ustawę z dnia 23.12.1988 r. o zmianie Kodeksu handlowego (Dz. U. Nr 41, poz. 326). Zmiana ta obowiązywała od 1.01.1989 r. Należałoby dodać, że możliwość utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez jedną osobę (jednego założyciela) wynika z Dwunastej Dyrektywy UE (89/667) z dnia 21.12.1989 r. Zaleca ona państwom członkowskim i stowarzyszonym, aby ich systemy prawne stworzyły możliwość funkcjonowania tego rodzaju spółek lub przedsiębiorstw jednoosobowych. Umożliwia to bowiem prawne odgraniczenie majątku wspólnika od majątku samej spółki i wiążącą się z tym odpowiedzialność za zobowiązania.

Sens omawianej konstrukcji wyraża się w skupieniu w **jednym** ręku wszystkich udziałów, całej władzy spółkowej. W spółce jednoosobowej odmienny, w porównaniu ze spółkami wieloosobowymi, jest cel i sens gospodarczy. O ile w przypadku spółek wieloosobowych podstawowym motywem ich tworzenia jest zamiar połączenia sił i środków w celu osiągnięcia wyznaczonego celu, o tyle w przypadku spółki jednoosobowej motyw ten z przyczyn oczywistych odpada. Funkcja gospodarcza spółki jednoosobowej wyczerpuje się w pierwszym rzędzie na dostarczeniu wygodnego mechanizmu prawnego umożliwiającego rozdzielenie majątku służącego do prowadzenia działalności od majątku osobistego wspólnika i tym samym ograniczenie ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. W przypadku spółki jednoosobowej chodzi więc nie o stworzenie wspólnego organizmu gospodarczego (zrzeszenia wspólników), a o wykreowanie konstrukcji prawnej redukującej majątkową odpowiedzialność **jedynego** wspólnika do wysokości wniesionych wkładów i majątku spółkowego. Cechą charakterystyczną spółek jednoosobowych jest możliwość występowania przez **jednego** wspólnika w wielu rolach prawnych, zazwyczaj rozdzielonych między kilka podmiotów w spółkach wieloosobowych. Jedyny wspólnik występuje więc jako udziałowiec (akcjonariusz) spółki, jej właściciel w sensie ekonomicznym. Ponadto **jedyny** wspólnik działa jako organ uchwałodawczy spółki, wykonując w tym zakresie wszystkie uprawnienia zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Często jest on również jedynym członkiem zarządu spółki. Takie pomieszanie różnych ról i funkcji, w których występuje w istocie **jeden i ten sam podmiot**, może prowadzić do niejasnych sytuacji prawnych, mogących skutkować w szczególności faktycznym zniesieniem podmiotowej i majątkowej odrębności spółki jednoosobowej i jej jedynego wspólnika – w szczególności jeżeli zważyć, że działania jedynego wspólnika pozbawione są wszelkiej kontroli wewnętrznej, którą w spółkach wieloosobowych sprawują pozostali udziałowcy.

W spółkach jednoosobowych faktycznie działalność gospodarcza prowadzona jest więc przez właściciela spółki, forma spółki stanowi jedynie sposób organizacji tej działalności. Jedyny wspólnik koncentruje w swoim ręku zarówno wszystkie uprawnienia właścicielskie, jak i zazwyczaj całą władzę w sferze organizacyjnej. Dzieje się tak zwłaszcza wówczas, gdy wspólnik wchodzi również w skład jednoosobowego zarządu spółki, co w spółkach jednoosobowych jest zjawiskiem częstym. Brak elementów korporacyjnych w spółce jednoosobowej eliminuje możliwość kontroli wewnątrz spółki ze strony innych wspólników (akcjonariuszy), tak jak ma to miejsce w spółkach wieloosobowych. Wypracowane przez prawo handlowe mechanizmy, takie jak ochrona praw mniejszości czy związana z tym możliwość



zaskarżania uchwał wspólników, nie znajdują w tym przypadku praktycznego zastosowania (por. J. Sadowski, Spółka jednoosobowa, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, iws.gov.pl).

Założycielem jednoosobowej spółki z o.o. może być zatem **jedna** osoba fizyczna lub prawna (niebędąca inną jednoosobową spółką z ograniczoną odpowiedzialnością – art. 151 § 2 k.s.h.). Założenie spółki z o.o. przez jednego wspólnika jest **jednostronną czynnością prawną**. W spółce tej jedyny wspólnik wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników, z zastrzeżeniem art. 247 § 2 k.s.h. (art. 156 k.s.h.). Jeśli spółka z o.o. jest spółką jednoosobową, nie mogą mieć do niej zastosowania te przepisy prawa, które odnoszą się wyłącznie do spółki z o.o. wieloosobowej (np. praw mniejszości, wyłączenia wspólnika, wymogu głosowania zwykłą lub kwalifikowaną większością głosów).

Powyższe rozważania dotyczące istoty spółki jednoosobowej potwierdza Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z dnia 25.09.2014 r., SK 4/12, wskazał on bowiem, że z perspektywy art. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń podstawowe znaczenie ma uzyskanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Obowiązek ubezpieczeniowy prawodawca powiązał zatem z określoną normatywnie sytuacją wspólnika, która polega na istnieniu po jego stronie wiązki przyznanych przez normę prawną lub wynikających ze złożonego stosunku spółki, powiązanych funkcjonalnie oraz prawnie chronionych wolności, uprawnień i kompetencji (prawo podmiotowe wspólnika). Odnosząc się do kryterium zróżnicowania spółek jedno- i wieloosobowych Trybunał wskazał, że nie jest tak, iż jedynym kryterium zróżnicowania ochrony praw majątkowych było kryterium liczbowe odwołujące się do liczby wspólników. Przewidziane przez prawodawcę kryterium różnicujące nawiązuje wprost do nasyconej elementem osobowym konstrukcji jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zróżnicowanie zasadza się bowiem na - wyznaczanym przez skupioną w jednym ręku wiązkę uprawnień o charakterze majątkowym oraz uprawnień o charakterze korporacyjnym - statusie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Prawodawca uwzględnił też, że w osobie jedyne go wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością często dochodzi do - sygnalizowanego w orzecznictwie - swoistego połączenia „pracy i kapitału”, które to połączenie pozwala go zakwalifikować jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność (por. wyrok SN z 12.05.2011 r., sygn. akt II UK 20/11, OSNP nr 11-12/2012, poz. 145). W jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zachodzi szczególnie silny związek wspólnika ze spółką, w której to **jeden** podmiot skupia całość uprawnień korporacyjnych oraz majątkowych przysługujących uczestnikom spółki, a w szczególności prawo głosu, prawo do zysku (por. A. Szajkowski, M. Tarska, uwagi do art. 156, (w:) Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do artykułów 151-300. Tom II, red. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, M. Taska, A. Herbet, Warszawa 2014, s. 68).

Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy uznać należało, że nie mieliśmy w niej do czynienia ze spółkami jednoosobowymi, a niezaprzeczalny status J. K. jako „niemal” jedyne go wspólnika nie czynił zadość wymogowi prowadzenia przez niego jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co stanowiłoby tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i ewentualnie dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność. Obecne brzmienie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynikające ze zmiany dokonanej przez art. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 18.12.2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074), decyduje, że wyłącznie wspólnik **jednoosobowej** spółki z o.o. podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. Nie będzie tak zatem w przypadku wspólnika spółki wieloosobowej (dwu- i więcej), nawet jeśli w konkretnych realiach faktycznych jeden ze wspólników, posiadający większościowy pakiet udziałów (wspólnik dominujący) w istocie skupia w swoich rękach całą wiązkę uprawnień o charakterze majątkowym oraz uprawnień o charakterze korporacyjnym w tej spółce.

Należy zauważyć, że bezpośrednim powodem wprowadzenia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń było objęcie ubezpieczeniem wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych znajdowali się de facto w podobnej sytuacji, co osoby prowadzące działalność gospodarczą. Przepis ten miał zapobiegać zawieraniu przez wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością umów o pracę ze spółką w celu uzyskania statusu pracowniczego oraz związanych z tym

świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych. W praktyce częste były bowiem wypadki zawierania tego rodzaju umów, które w inicjowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych postępowaniach sądowych kwalifikowano jako nieważne czynności z samym sobą dokonywane w celu obejścia ustawy (por. np. wyroki SN z: 17.12.1996 r., II UKN 37/96, OSNP nr 17/1997, poz. 320; 5.02.1997 r., sygn. akt II UKN 86/96, OSNP nr 20/1997, poz. 404). Orzecznictwo to odnosiło się do wypadków, w których „społeczny status wykonawcy pracy staje się dla danej osoby jedynie funkcjonalnym elementem jej statusu właściciela spółki, służąc kompleksowej obsłudze tego podmiotu, a więc do sytuacji w której dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą co do zasady na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy” (wyrok SN z 12.05.2011 r., II UK 20/11). W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej z 2002 r. stwierdzono, że „proponowana zmiana wypełnia lukę prawną, która powoduje, że w większości przypadków wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością pozbawieni są ochrony ubezpieczeniowej. W obecnym stanie prawnym, aby podlegać ubezpieczeniom społecznym muszą mieć zawartą ze spółką umowę. Nie zawsze jednak mogą skutecznie zawrzeć umowę „sami ze sobą”. Zgodnie z propozycją wspólnicy ci traktowani byłiby w zakresie ubezpieczeń społecznych tak samo jak osoby prowadzące działalność gospodarczą”. Konieczność wprowadzenia zapisów ustawowych, iż wspólnicy spółek jawnych, komandytowych i partnerskich podlegają ubezpieczeniom społecznym na zasadach przewidzianych dla osób prowadzących pozarolniczą działalność, była wynikiem zmian wprowadzonych do przepisów o działalności gospodarczej, przez które wspólnicy ci nie mogli być już postrzegani za osoby prowadzące działalność gospodarczą. Proponowana regulacja nie wprowadzała zatem zmian, a jedynie utrzymywała stan obowiązujący przed ww. zmianami przepisów o działalności gospodarczej, kiedy to wspólnicy spółek jawnych, komandytowych i partnerskich również podlegali ubezpieczeniom społecznym jak osoby prowadzące działalność gospodarczą (druk sejmowy nr 700, IV kadencja, s. 31).

Z powyższego wynika jasno nastawienie ustawodawcy na uregulowanie sytuacji prawnej w dziedzinie ubezpieczeń społecznych (podlegania tym ubezpieczeniom) właśnie przez wspólników jednoosobowych spółek z o.o., dla których w poprzednio obowiązującym stanie prawnym tytułem ubezpieczenia była tylko właściwa umowa ze spółką, nierzadko oscylująca na granicy ważności (jako czynność prawna dokonywana w istocie z samym sobą). Problem taki, prowadzący do paraliżu ochrony ubezpieczeniowej, nie występował zaś w spółkach dwu- i więcej- osobowych, w których podejmowanie uchwał i zawieranie umów z własnymi udziałowcami było co do zasady możliwe już z samej istoty ich funkcjonowania, wynikającej z przepisów Kodeksu spółek handlowych i treści umów spółek, bez względu na stosunek posiadanych przez wspólników udziałów.

Skoro zatem przepis art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej adresowany jest wyłącznie do wspólników spółek jednoosobowych w ścisłym tego pojęcia znaczeniu, to nie mógł on mieć zastosowania do J. K. w okresie spornym.

Sądowi znane jest stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach ( II USKP101/21, II UK 24/18 ). Nie znajduje ono jednak przełożenia na stan faktyczny sprawy. Sąd Najwyższy odnosił się bowiem do sytuacji, gdy wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. posiada część udziałów zapewniająca mu prawo do decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku a przede wszystkim – nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki co w sumie rodzi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie, jak prawidłowo ustalił sąd I instancji we wszystkich spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością prezesem zarządu był mąż odwołującej Ł. K. i to on zarządzał działalnością Spółek, podejmował przy tym samodzielnie wszelkie decyzje. Mąż odwołującej przygotowywał też wszystkie dokumenty związane m.in. z podejmowaniem uchwał przez zgromadzenie wspólników, a odwołująca jedynie te dokumenty podpisywała. Ubezpieczona nie interesowała się wynikami finansowymi spółek, ani też prowadzoną przez Spółki działalnością. Wszystkie sprawy w jej imieniu załatwiał mąż.

Co do oceny zeznań Ł. K. Sąd Apelacyjny podziela zarzuty apelacji co do przekroczenia granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów.

Słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się także wspólnika spółki komandytowej, przy czym nie ma tu warunku by był to jedyny wspólnik takiej spółki. W wyroku z 13.9.2010 r. (II UK 82/10, OSNP Nr 1-2/2012, poz. 21) Sąd Najwyższy argumentował, że obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlega każdy będący osobą fizyczną wspólnik spółki komandytowej związanej w celu prowadzenia działalności gospodarczej i prowadzącej taką działalność. Tak więc osoba przystępująca w charakterze komandytariusza do prowadzącej już działalność spółki komandytowej podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia złożenia notarialnego oświadczenia o przystąpieniu do spółki (por. wyroki SN z 7.3.2012 r., II UK 18/12; z 23.10.2012 r., II UK 75/12). Błędnie uznając zeznania Ł. K. za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, równocześnie sąd I instancji pominął w stanie faktycznym kluczowe powoływane przez świadka okoliczności. Świadek zeznał bowiem, że działania spółki komandytowej przejęła od 2016 r. spółka (...) sp. z o.o. Spółka komandytowa nie prowadziła już wówczas pierwotnej działalności. Podkreślić należy, że organ rentowy nie zanegował tej okoliczności, nie wypowiedział się w tym zakresie, nie naprowadził też żadnych przeciwdowodów mimo zasady kontrydiktoryjności, nie znajdując żadnego wyłączenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Pełnomocnik pozwanego, jak wynika z zapisu rozprawy, był obecny w trakcie przesłuchania świadka.

W konsekwencji na podstawie art.385§1 k.p.c. należało zmienić pkt 1 zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdzić, że odwołująca nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od dnia 1.01.2016r. do 30.09.2017 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności.

Powyższe implikowało zmianę orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, albowiem uznać należało, że skoro doszło do postulowanej przez skarżącą zmiany zaskarżonej decyzji, o kosztach orzec należy na podstawie art. 98 w związku z § 9ust.2 oraz i 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Marta Sawińska